

Danuta RODE

PRZEMOC W RELACJACH MAŁŻEŃSKICH MECHANIZMY UZALEŻNIENIA

Poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, dlaczego ludzie w systemie rodzinnym krzywdzą siebie nawzajem, nie doprowadziło do powstania jednego spójnego modelu teoretycznego, lecz zaowocowało różnorodnością podejść, z których każde koncentruje się na innych mechanizmach odpowiedzialnych za przemoc.

Celem niniejszego opracowania jest analiza czynników kształtujących mechanizm uzależnienia w relacjach sprawca–ofiara przemocy. Zostaną one przedstawione w obszarze psychologicznej charakterystyki sprawcy i ofiary.

DEFINICJE PRZEMOCY

W PSYCHOLOGII

W literaturze psychologicznej można spotkać różne próby zdefiniowania terminu „przemoc”. Na ogół teoretycy i praktycy zajmujący się badaniem tego zjawiska oraz leczeniem ofiar i sprawców przemocy uwzględniają trzy zasadnicze kryteria w określeniu przemocy: rodzaj zachowania sprawcy, jego intencje oraz skutki przemocy zauważalne u ofiary¹.

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) definiuje przemoc jako celowe użycie siły fizycznej, zagrażające lub rzeczywiste, przeciwko sobie, komuś innemu lub przeciwko grupie czy społeczeństwu, które to użycie siły powoduje – lub jest prawdopodobne, że spowoduje – zranienie, fizyczne uszkodzenie i śmierć, ból fizyczny, zaburzenie rozwoju lub deprivację². Definicja ta akcentuje celowe działanie sprawców i uwzględnia skutki tego działania – zarówno

¹ Zob. J. Archer, K.D. Browne, *Concepts and Approaches to the Study of Aggression*, w: *Human Aggression: Naturalistic Approaches*, red. J. Archer, K.D. Browne, Routledge, London 1989, s. 3-24; K. Browne, M. Herbert, *Zapobieganie przemocy w rodzinie*, tłum. M. Babiuch, Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1999; R.J. Gelles, *Family Violence*, w: *Family Violence: Prevention and Treatment*, red. L. Hampton, Sage Press, Newbury Park, California, 1993, s. 1-32.

² Zob. WHO Global Consultation on Violence and Health, *Violence: A Public Health Priority*, WHO, Geneva 1996.

bezpośrednie, jak i takie, które mają istotny wpływ na dalszy rozwój jednostki. Wskazane w definicji trzy kategorie przemocy: przemoc skierowana przeciwko sobie, przemoc interpersonalna oraz przemoc grupowa, podlegają dalszej kategoryzacji. Przemoc zadawana sobie samemu obejmuje zachowania samobójcze i samouszkodzenia. Przemoc interpersonalna dzieli się na dwie podkategorie: przemoc wobec członka rodziny lub partnera i przemoc wobec osoby niespokrewnionej, przy czym przemoc pierwszego rodzaju ma najczęściej miejsce w domu rodzinnym i stosowana jest wobec dziecka, partnera (żony, męża) lub osób starszych, przemoc drugiego rodzaju zaś najczęściej stosowana jest poza domem, często wobec osób nieznanymi (podkategoria to obejmuje przypadkowe akty przemocy, gwałty lub przemoc seksualną wobec obcych, przemoc w szkołach, miejscach pracy, więzieniach, placówkach opiekuńczych, a także młodzieżowe akty przemocy). Przemoc grupowa polega na instrumentalnym użyciu siły przez osoby, które identyfikują się jako członkowie pewnej grupy, wobec osób należących (do innej grupy, po to, by osiągnąć określone cele ekonomiczne, polityczne lub społeczne do tej kategorii należą: ludobójstwo, represje i naruszanie praw człowieka, terroryzm, przestępczość zorganizowana oraz konflikty zbrojne wewnątrz państw lub między państwami).

Funkcjonalną typologię przemocy przedstawili Mark A. Mattaini, Janet S. Twyman, Wendy Chin i Kyung Nam Lee w artykule *Youth Violence* [„Przemoc młodzieży”], wyróżniając sześć potencjalnych funkcji przemocy w zachowaniu. Są to: (1) zmiana sytuacji awersyjnej lub ucieczka z niej; (2) wzmocnienie pozytywne, czyli osiągnięcie konkretnego celu; (3) wyładowanie negatywnego pobudzenia afektywnego; (4) rozwiązanie konfliktu; (5) zdobycie szacunku; (6) atak na zdefiniowanego kulturowo „wroga”, czyli członka dewaluowanej grupy obcej³.

W związku z definiowaniem przemocy zwrócono także uwagę na istotną rolę, jaką w postrzeganiu zachowania i jego ocenie odgrywają normy i wzorce społeczne⁴. Znaczenie norm podkreśla między innymi Adam Frączek, który proponuje, aby rozpatrywać zjawisko przemocy „ze względu na dwa podstawowe wymiary: a) zasadność w świetle norm społecznych (wyróżniając przemoc akceptowaną społecznie vs przemoc niedopuszczalną); b) stopień instrumentalności przemocy (przeciwstawiając przemoc do osiągnięcia określonych celów [...] takiej formie, gdzie sama czynność i jej efekty są źródłem satysfakcji dla stosującego owe zachowania)”⁵.

³ Zob. M.A. Mattaini i in., *Youth Violence*, w: *Finding Solutions to Social Problems: Behavioral Strategies for Change*, red. M.A. Mattaini, B.A. Thyer, American Psychological Association, Washington, DC, 1996, s. 75-111.

⁴ Zob. Sh.D. Herzberger, *Przemoc domowa. Perspektywa psychologii społecznej*, tłum. E. Bielewska-Batorowicz, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa 2002.

⁵ A. Frączek, *Psychologiczne i socjologiczne uwarunkowania przemocy wobec dzieci*, w: *Studia nad uwarunkowaniami i regulacją agresji interpersonalnej. Sprawozdania z badań*

W klasyfikacji zaburzeń psychicznych i zaburzeń zachowania typy zachowań mających charakter przemocy określane są za pomocą rozmaitych terminów. Na przykład w DSM-IV (Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders) występują terminy „nadużycie” (ang. abuse) i „zaniedbanie” (ang. neglect). Pierwszy odnosi się do naruszenia integralności drugiej osoby (ma to miejsce w aktach przemocy), znaczenie drugiego zaś obejmuje niedostateczną troskę o zdrowie psychiczne dziecka, niedostateczne okazywanie uczuć, ignorowanie potrzeb, świadomą zgodę na niewłaściwe zachowanie oraz odmawianie podstawowej opieki w inny sposób. W ICD-10 (International Statistical Classification of Diseases and Related Health Problems) występuje określenie „nieprawidłowe traktowanie”. „Zespoły złego traktowania” obejmują okrucieństwo psychiczne, znęcanie się fizyczne, nadużywanie seksualne, tortury.

Zbiorcze i możliwie najobszerniejsze przedmiotowo ujęcie zjawiska przedstawił Jerzy Mellibruda: „Przemoc domowa to zamierzone działania bądź rażące zaniedbania dokonane przez jednego z członków rodziny przeciwko pozostałym, wykorzystujące istniejącą lub stworzoną przez okoliczności przewagę sił czy władzy i powodujące u ofiar szkody lub cierpienie, naruszające ich prawa i dobra osobiste, a w szczególności ich życie bądź zdrowie, zarówno fizyczne, jak i psychiczne”⁶. Autor tej definicji podkreśla skutek intencjonalnego działania sprawcy i fakt, że sprawca ma na celu kontrolowanie i podporządkowanie ofiary. Mellibruda wiąże przemoc z takim naruszeniem praw lub dóbr osobistych drugiej osoby, które uniemożliwia jej samoobronę, i wskazuje, że przemoc powoduje różnego rodzaju szkody osobiste, a w relacji przemocy siły są nierównomierne, jedna osoba ma nad drugą przewagę.

W USTAWODAWSTWIE I KRYMINOLOGII

W świetle znowelizowanej Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie zjawisko przemocy w rodzinie określa się „jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste osób wymienionych w pkt 1 [czyli członków rodziny lub osoby wspólnie zamieszkujące albo gospodarujące – D.R.], w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące

i rozprawy, red. A. Frączek, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986, s. 142.

⁶ J. Mellibruda, *Wybrane problemy patologii życia rodzinnego. Podręcznik akademicki*, t. 3, *Jednostka w społeczeństwie i elementy psychologii stosowanej*, Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2000, s. 755.

szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą”⁷.

Przemoc i przestępczość z użyciem przemocy (ang. violent crime) należą do głównych przedmiotów zainteresowania kryminologów. Janina Błachut, Andrzej Gaberle i Krzysztof Krajewski, autorzy podręcznika kryminologii, określają mianem przemocy „rzeczywiste użycie siły fizycznej wobec człowieka lub groźbę jej użycia, jeśli zamiar sprawcy obejmuje spowodowanie szkód fizycznych w postaci śmierci lub uszkodzenia ciała, bez względu na to, czy działanie sprawcy stanowiło cel sam w sobie, czy też miało charakter instrumentalny”⁸. Za działanie z użyciem przemocy uznają oni zatem czyny, w których zamiar sprawcy obejmuje spowodowanie przy użyciu siły szkody fizycznej u ofiary, przy czym jako działania takie kwalifikują nie tylko czyny, w których doszło do rzeczywistego użycia siły fizycznej i wywołania fizycznych skutków (jak śmierć czy uszkodzenia ciała), ale także groźbę użycia siły fizycznej. W przytoczonej tu definicji wyraźnie zaakcentowany został subiektywny element przemocy – motywacja sprawcy.

DEFINICJE PRZEMOCY MAŁŻEŃSKIEJ I PARTNERSKIEJ

W dalszej części niniejszych rozważań skoncentrujemy się na jednej tylko postaci przemocy, mianowicie takiej, w której ofiarą dorosłego sprawcy jest jego partner seksualny. Ze względu na charakter relacji, w jakich występuje agresja, tę postać przemocy określa się za pomocą następujących terminów: „wzajemna przemoc w parze” (ang. common couple violence), „przemoc w związku partnerskim” (ang. couple violence), „przemoc w związku intymnym” (ang. intimate violence)⁹, „przemoc małżeńska” (ang. marital abuse, marital violence)¹⁰. W odniesieniu do przemocy wobec kobiet stosuje się określenia: „nadużycie wobec kobiety” (ang. woman abuse), „bita kobieta” (ang. battered woman). W języku polskim funkcjonują określenia: „kobieta bita”, „kobieta maltretowana” i „kobieta krzywdzona”¹¹. Pod koniec lat siedemdzie-

⁷ Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, art.2, pkt 2, „Dziennik Ustaw” 2005, nr 180, poz. 1493, <http://dziennikustaw.gov.pl/DU/2005/1493/1>.

⁸ J. B ł a c h u t, A. G a b e r l e, K. K r a j e w s k i, *Kryminologia*, Arche, Gdańsk 2006, s. 262.

⁹ Zob. R. J. G e l l e s, C. P. C o r n e l l, *Intimate Violence in Families*, Sage Publications, Beverly Hills, California, 1990.

¹⁰ Zob. E. C. V i a n o, *Intimate Violence: Interdisciplinary Perspectives*, Hemisphere Publishing Co., Washington 1992.

¹¹ Zob. W. B a d u r a - M a d e j, A. D o b r z y ń s k a - M e s t e r h a z y, *Przemoc w rodzinie. Interwencja kryzysowa i psychoterapia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2000; I. P o s p i s z y ł, *Ofiary chroniczne. Przypadek czy konieczność*, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej im. M. Grzegorzewskiej, Warszawa 2003.

siątych ubiegłego wieku Susanna Steinmetz jako pierwsza opisała „syndrom bitego męża” – pojecie to nie przyjęło się jednak, brak było bowiem jednoznacznych dowodów, że istnieje zespół objawów, który można by uznać za specyficzny dla mężczyzny narażonego na agresję partnerki¹². Niewątpliwą zasługą amerykańskiej badaczki przemocy w rodzinie było jednak zwrócenie uwagi na fakt, że zachowania agresywne i przemoc nie są przypisane tylko jednej płci. Większość badaczy uważa, że mechanizmy przemocy i jej skutki w przypadku obu płci są takie same, a jedyna różnica dotyczy gotowości do szukania pomocy. Kobiety szybciej się po nią zwracają, mężczyźni czynią to niechętnie, ze wstydem i obawą, że zostaną wyśmiani. Krzywdzona kobieta budzi bowiem współczucie i chęć pomocy, krzywdzony mężczyzna natomiast – politowanie albo drwinę.

Anne L. Ganley i Susan Schechter zdefiniowały przemoc w związkach małżeńskich (ang. marital violence) jako „zespół atakujących, nadzorujących i kontrolujących zachowań, obejmujących przemoc fizyczną, seksualną i przemoc emocjonalną”¹³. Ciąg tych zachowań tworzy spójną całość, są one zamierzone i instrumentalne, a ich celem jest zniewolenie ofiary, wyeliminowanie jej suwerennych myśli i działań oraz podporządkowanie jej żądaniom i potrzebom sprawcy.

W pracy Davida B. Sugarmana i Geralda T. Hotalinga *An Analysis of Risk Markers in Husband to Wife Violence* [„Analiza wskaźników ryzyka w przemocy męża wobec żony”] przemoc w związkach małżeńskich określa się jako „popętnienie lub groźbę aktu fizycznej przemocy ze strony co najmniej jednego członka diady wobec drugiego w relacji małżeńskiej lub narzeczeńskiej”¹⁴. W definicji tej nie wskazuje się na płęć sprawcy i ofiary partnerskiej przemocy.

Analizując różne określenia przemocy w związkach partnerskich, można uchwycić pewne występujące w nich wspólne elementy. Agnieszka Dobrzyńska-Mesterhazy zauważa, że określenia te wskazują, iż przemoc związana jest z taką relacją z osobą bliską (partner, współmałżonek), w której istnieje nierówny układ sił, dochodzi do wykorzystania władzy i siły fizycznej przez silniejszego wobec słabszego, obie strony traktują siebie nawzajem w sposób przedmiotowy, a tym, co spaja związek, jest lęk ofiary-kobiety i manipulowa-

¹² Zob. S.K. Steinmetz, *Family Violence. Past, Present and Future*, w: *Handbook of Marriage and the Family*, red. M.B. Sussman, S.K. Steinmetz, Plenum, New York 1987, s. 725-765.

¹³ Cyt. za: A. Lipowska-Teutsch, *Wychować, wyleczyć, wyzwolić*, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa 1998, s. 12. Por. A.L. Ganley, S. Schechter, *Domestic Violence: A National Curriculum for Children's Protective Services*, Family Violence Prevention Fund, San Francisco, California, 1996, s. 32.

¹⁴ D.B. Sugarman, G.T. Hotaling, *Dating Violence: Prevalence, Context and Risk, Markers*, w: *Violence in Dating Relationships: Emerging Social Issues*, red. M.A. Pirog-Good, J.E. Stets, Praeger, New York 1989, s. 5. O ile nie podano inaczej, tłum. fragm. – D.R.

nie tym lękiem przez mężczyznę, który nie liczy się z jej prawami, potrzebami i pragnieniami, lecz zależy mu na pełnej kontroli nad sytuacją i poczuciu władzy nad kobietą¹⁵.

TEORIE PRZEMOCY DOMOWEJ

Wypracowano już wiele teorii wyjaśniających przemoc domową. Zasadniczo można je podzielić na biologiczne, psychologiczne i psychospołeczne. Biologiczne spojrzenie na badania dotyczące przemocy ze strony partnera koncentruje się na roli czynników genetycznych¹⁶ oraz urazów i chorób mózgu, a także zmian funkcjonalnych mózgu powstałych na skutek traumy, w rozwoju zachowań agresywnych i przemocy¹⁷.

Teorie psychologiczne koncentrują się na ustaleniu wpływu, jaki na stosowanie przemocy przez partnera mają różne problemy psychologiczne (niższe poczucie własnej wartości, deficyty komunikacyjne czy brak umiejętności radzenia sobie) i psychiatryczne (nadużywanie szkodliwych substancji i alkoholu, zaburzenia osobowości i zaburzenia psychiczne)¹⁸. Główną trudność, na jaką napotykają zwolennicy tych teorii, polega na tym, że wyjaśnianie przemocy poprzez wskazywanie na problemy psychologiczne i psychiatryczne może być uznane za próbę usprawiedliwienia zachowań sprawcy.

W nurcie psychospołecznym rozpatruje się takie czynniki, jak normy społeczne i rozpowszechnione postawy wobec przemocy¹⁹. Z tego nurtu wywodzą się: teorie społecznego uczenia się, teoria zasobów, teoria wymiany, teoria konfliktów i teoria stresu. Ogólnie sugerują one, że przemoc mężów wobec

¹⁵ Zob. A. Dobrzyńska-Masterhazy, *Przemoc w rodzinie. Diagnoza i interwencja kryzysowa*, w: *Wybrane zagadnienia interwencji kryzysowej*, red. W. Badura-Madej, Interart, Warszawa 1996, s. 115-144.

¹⁶ Zob. H. Soler, P. Vinayak, D. Quadagno, *Biosocial aspects of domestic violence*, „Psychoneuroendocrinology” 25(2000) nr 7, s. 721-739.

¹⁷ Zob. tamże.

¹⁸ Zob. S.M. Stith, D.B. Smith, C.E. Penn, D.B. Ward, D. Tritt, *Intimate Partner Physical Abuse Perpetration and Victimization Risk Factors: A Meta-analytic Review*, „Aggression and Violent Behavior” 2004, nr: 1(10), s. 65-98; K.G. Baron i in., *Hostility, Anger, and Marital Adjustment: Concurrent and Prospective Associations with Psychosocial Vulnerability*, „Journal of Behavioral Medicine” 30(2007) nr 1, s. 1-10; M.P. Thompson, J.B. Kingree, *The Roles of Victim and Perpetrator Alcohol Use in Intimate Partner Violence Outcomes*, „Journal of Interpersonal Violence” 21(2006) nr 2, s. 163-177.

¹⁹ Zob. G.M. Erchak, R. Rozenfeld, *Societal Isolation, Violent Norms, and Gender Relations: A Re-Examination and Extension of Levinson's Model of Wife Beating*, „Cross-cultural Research” 1994, nr 2(28), s. 111-133; S.A. Melzer, *Gender, Work and Intimate Violence: Men's Occupational Violence Spillover and Compensatory Violence*, „Journal of Marriage and Family” 64(2002) nr 4, s. 820-832.

żon jest wynikiem modeli behawioralnych, z jakimi mieli do czynienia w dzieciństwie. Główną trudność w przypadku teorii psychospołecznych stanowi różnorodność definicji i podejść do teoretycznych wyjaśnień przemocy domowej, a co za tym idzie, wielość sposobów badania tej rzeczywistości i procedur analitycznych składających się na ich metodologię.

Wieloczynnikowe podejście do opisu przyczyn przemocy i prowadzących do niej mechanizmów psychologicznych zmierza do weryfikacji i wyjaśnienia znaczenia genezy różnorodnych czynników mających wpływ na funkcjonowanie osób zaburzonych i społecznie niedostosowanych. W szczególności dąży się do wskazania czynników ryzyka, które mają znaczenie prognostyczne i umożliwiają przewidywanie zachowań przestępczych.

Najnowszą koncepcją, która holistycznie traktuje uwarunkowania zachowań agresywnych w bliskich związkach partnerskich, podkreślając czynniki ryzyka w opisie przyczyn i mechanizmów prowadzących do przemocy, jest teoria Teoria I³ (I-Cubed Theory) Eli'ego J. Finkela²⁰.

Teoria I³ stanowi podstawę ustrukturalizowania licznych czynników ryzyka: demograficznych, kulturowych, indywidualnych i środowiskowych, w grupy, które –powiązane w interakcje – prowadzą do przemocy. Model teoretyczny zakłada rozumienie zachowania agresywnego jako procesu. Wystąpienie tego rodzaju zachowania w bliskich relacjach uzależnione jest od interakcji trzech czynników: nakłaniania-wszczynania (ang. instigation), pobudzania (ang. impellance) i hamowania (inhibition). W poszczególnych czynnikach występują cztery grupy zmiennych: dyspozycyjne, sytuacyjne, relacyjne i dystalne.

W modelu Finkela wyeksponowany został dotychczas niemal pomijany czynnik, jakim jest prowokacja. Jako główny generator agresji może on zostać uruchomiony przez zachowanie osoby bliskiej lub też poprzez przeszkodę w realizowaniu celu. Na to, czy dana osoba w sytuacji prowokacji zareaguje agresywnie, wywierają wpływ czynniki indywidualne, sytuacyjne i socjalizacyjne. Określone czynniki mają, według Finkela, istotne znaczenie na każdym etapie aktywizowania się agresji; interakcja składowych elementów wyzwała zachowanie agresywne.

Poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, dlaczego ludzie w systemie rodzinnym krzywdzą siebie nawzajem, nie doprowadziło do powstania jednego spójnego modelu teoretycznego, lecz zaowocowało różnorodnością podejść, z których każde koncentruje się na innych mechanizmach odpowiedzialnych za przemoc.

²⁰ Zob. E.J. F i n k e l i n., *Using I³ Theory to Clarify when Dispositional Aggressiveness Predicts Intimate Partner Violence Perpetration*, „Journal of Personality and Social Psychology” 2012, t. 102, nr 3, s. 533-549.

MĘŻCZYŹNI I KOBIETY JAKO SPRAWCY PRZEMOCY W RELACJACH MAŁŻEŃSKICH

Badania potwierdzają, że w związkach małżeńskich często dochodzi do aktów przemocy. Bernice Andrews i George W. Brown podają, że od 66-99% kobiet będących ofiarami przemocy ze strony swoich partnerów doświadcza regularnie powtarzających się aktów agresji, a 22% mężczyzn jest regularnie krzywdzonych przez żony²¹. Z badań Michaela P. Johnsona i Kathleen J. Ferraro wynika zaś, że liczba mężczyzn zabijających swoje żony jest czterokrotnie wyższa niż liczba żon dokonujących zabójstwa męża²². Sharon D. Herzberger, analizując przypadki zabójstw mężów dokonanych przez żony, zauważa, że zabójstwa te następowały po długim okresie cierpienia i przemocy doznawanej przez kobiety ze strony męża²³. Stwierdzono też, że w odpowiedzi na długotrwałą eskalację agresji ze strony partnera kobiety częściej niż mężczyźni uciekają się do przemocy w akcie samoobrony lub odwetu²⁴.

Znacznie mniej uwagi poświęca się mężczyznom jako ofiarom nadużyć w związku małżeńskim. Niektórzy badacze twierdzą jednak, że kobiety równie często jak mężczyźni stosują agresję wobec partnera. Murray A. Straus i Richard J. Gelles zauważyli, że przemoc w związku może mieć charakter obustronny, przy czym liczba przejawianych zachowań o charakterze agresywnym w przypadku męża i żony jest podobna. W celu potwierdzenia tej hipotezy przeprowadzili oni szeroko zakrojone badania na reprezentatywnej grupie dorosłych, na podstawie których stwierdzili, że 49% osób pozostających w związku małżeńskim, w którym dochodziło do przemocy, potwierdziło stosowanie przemocy fizycznej przez oboje partnerów, 27% osób opisywało przypadki przemocy stosowanej przez mężczyzn, a 24% – przypadki przemocy stosowanej przez kobiety. W tym samym badaniu dowiedziono, że 3,8% żon oraz 4,6% mężów zostało pobitych przez współmałżonka w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy²⁵.

Nieliczne próby diagnozowania zjawiska kobiecej przemocy w rodzinie spotykają się najczęściej z nieprzychylnymi reakcjami – od umiarkowanego sceptycyzmu do oburzenia wywołanego samym pomysłem prowadzenia ta-

²¹ Por. B. Andrews, G.W. Brown, *Marital Violence in the Community: A Biographical Approach*, „The British Journal of Psychiatry” 1988, t. 153, nr 3, s. 307.

²² Zob. M.P. Johnson, K.J. Ferraro, *Research on Domestic Violence in the 1990's: Making Distinctions*, „Journal of Marriage and the Family” 62(2000) nr 4, s. 948-963.

²³ Zob. Herzberger, dz. cyt.

²⁴ Zob. Browne, Herbert, dz. cyt.

²⁵ Zob. M.A. Straus, R.J. Gelles, w: *Physical Violence in American Families: Risk Factors and Adaptations to Violence in 8,145 Families*, Transaction Publishing, New Brunswick, New Jersey, 1992.

kich badań (w zależności od środowiska ideologicznego). Istnieje cała grupa badaczy, którzy są zwolennikami stosowania wyłącznie określenia „przemoc wobec kobiet”²⁶. Biegunowo przeciwne stanowisko w kwestii przemocy kobiet zajmują autorzy nawiązujący do klasycznych koncepcji psychoanalitycznych. „Kobiety charakteryzuje pasywność, masochizm, narcyzm. Kompleks męskości jest czynnikiem popychającym je do zbrodni. Charakteryzuje je niska świadomość moralna. Popełniają przestępstwa, ponieważ są źle przystosowane. Nie mogą sobie poradzić z naturalnymi rolami, manifestują swoje niezadowolone w formie antyspołecznych zachowań, buntu lub agresji”²⁷ – twierdzi na przykład Richard J. Simon. Takie podejście trudno określić nawet mianem skrajnego, jest ono po prostu szkodliwe.

Pomiędzy zaprezentowanymi tu skrajnymi stanowiskami sytuuje się grupa badaczy postulujących posługiwanie się terminem „przemoc w rodzinie” oraz „przemoc pomiędzy małżonkami obojga płci”²⁸. Badacze ci przyjmują, że zarówno mężczyźni, jak i kobiety przejawiają skłonność do stosowania przemocy, a nawet utrzymują, iż kobiety inicjują i wprowadzają w życie przemoc fizyczną równie często jak mężczyźni²⁹.

Raport Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS) *Przemoc i konflikty w domu* z roku 2012 ujawnia, że 11% kobiet i 10% mężczyzn żyjących w stałych związkach doświadczało przemocy fizycznej ze strony swoich partnerów. Co dziewiąty dorosły (11%) przyznaje, że zdarzyło mu się być sprawcą przemocy domowej, przy czym kobiety nawet nieco częściej niż mężczyźni przyznają, że podczas kłótni uderzyły partnera (12% wobec 10%). Ponad połowa badanych uderzonych przez partnera (59%) deklaruje, że również używała przemocy³⁰.

Różnice w danych dotyczących nasilenia zjawiska krzywdzenia partnera związane są z tym, że w celu oszacowania skali tego problemu korzystano z różnych źródeł informacji: ze statystyk policyjnych i sądowych, spraw rozwodo-

²⁶ Zob. np. G.T H o t a l i n g, D.B. S u g a r m a n, *An Analysis of Risk Markers in Husband to Wife Violence: The Current State of Knowledge*, „Violence and Victims” 1(1986) nr 2, s. 101-124; R.E. D o b a s h, R.P. D o b a s h, *Violent Men and Violent Contexts*, w: *Rethinking Violence against Women*, red. R.E. Dobash, R.P. Dobash, Sage Publications, Thousands Oaks, California, 1998, s. 141-168; D. K u r z, *Przemoc fizyczna mężczyzn wobec kobiet: poważny problem społeczny*, w: *Kobiety, mężczyźni i płć. Debata w toku*, red. M.R. Walsh, tłum. P. Cichawa, Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 2003, s. 268-279.

²⁷ Cyt. za: *Przemoc w rodzinie. Diagnoza, orzecznictwo, profilaktyka*, red. J.M. Stanik, Z. Majchrzyk, Wydawnictwo Anima, Katowice 1998, s. 19.

²⁸ Zob. G e l l e s, dz. cyt.; H e r z b e r g e r, dz. cyt.; M.A. S t r a u s, *Physical Assaults by Wives: A Major Social Problem*, w: *Current Controversies on Family Violence*, red. R.J. Gelles, D.R. Loseke, Sage Publications, Newbury Park, Clifornia, 1993, s. 40-63.

²⁹ Zob. np. S t r a u s, dz. cyt..

³⁰ Zob. Centrum Badania Opinii Społecznej, *Przemoc i konflikty w domu. Komunikat z badań BS/82/2012*, http://cbos.pl/SPISKOM.POL/2012/K_082_12.PDF.

wych, wywiadów rodzinnych, badań populacyjnych o charakterze sondażowym czy też badań obejmujących próbę kliniczną (na przykład kobiety mieszkające w schronisku dla ofiar przemocy). Generalnie jednak przewaga liczbowa sprawców płci męskiej oraz ofiar płci żeńskiej wskazuje, że przemoc mężów wobec żon występuje znacznie częściej niż przemoc żon wobec mężów.

ZJAWISKO UZALEŻNIENIA SPRAWCY I OFIARY PRZEMOCY W ZWIĄZKACH MAŁŻEŃSKICH

Ponieważ nie ma jasnych kryteriów diagnostycznych dotyczących opisywanej tu grupy zaburzeń, przetransponowano kryteria uzależnienia od alkoholu na uzależnienie w związku między sprawcą a ofiarą przemocy. Tego rodzaju zaburzenia zachowania można także określić jako „zaburzenie kontroli impulsów”. W Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych ICD-10 uwzględnia się grupę problemów określaną jako „zaburzenie nawyków i popędów” (F64), oraz grupę określaną jako „inne zaburzenia nawyków i popędów” (F63.8). Te kategorie można zastosować w przypadku konsekwentnie powtarzających się zachowań nieadaptacyjnych, które nie są wynikiem zespołu zaburzeń psychicznych, a w których występuje nieumiejętność powstrzymywania się przed nieprawidłowymi zachowaniami. Niestety w odniesieniu do tych kategorii zaburzeń nie opracowano jeszcze podstawowych mechanizmów nieprawidłowego nałogowego zachowania.

Aby opisać funkcjonowanie osób uzależnionych w ogólności (bez względu na rodzaj zachowania) posłużę się Jerzego Mellibrudy koncepcją psychologicznych mechanizmów uzależnienia. Wyróżnia on trzy podstawowe mechanizmy uzależnienia: regulację emocji, zniekształcenia poznawcze i zaburzenia struktury „ja”³¹. Mechanizm regulacji emocji ma podstawowe znaczenie dla powstawania i utrzymywania zależności, zniekształcenia poznawcze aktywizowane są poprzez stymulację wewnętrzną (uczucia, stany fizjologiczne), jak i zewnętrzną (osoby, sytuacje), zaburzenia struktury „ja” są zaś związane z upośledzeniem funkcji samoregulacji i naruszaniem granic „ja”, rozpraszeniem i rozdławianiem integralności struktury „ja”.

W tej części artykułu skoncentruję się na analizie komponentów mechanizmów uzależnienia w relacji małżeńskiej zarówno u sprawcy, jak i u ofiary przemocy, by na podstawie charakterystyk ich uzależnienia wskazać czynniki współuzależniające oboje partnerów.

³¹ Zob. J. Mellibruda, Z. Sobolewska-Mellibruda, *Integracyjna psychoterapia uzależnienia. Teoria i praktyka*, Instytut Psychologii Zdrowia Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, Warszawa 2006.

Dane przedstawione wyżej wskazują, że mimo iż sprawstwo przemocy w związkach małżeńskich nie jest związane jedynie z płcią męską, to jednak częściej sprawcami aktów przemocy domowej są mężczyźni, ofiarami zaś kobiety. Będę zatem posługiwała się określeniami agresor i sprawca w odniesieniu do mężczyzny, kobietę identyfikując jako ofiarę

Tabela 1. Komponenty mechanizmu uzależnienia w relacji sprawca-ofiara

| Mechanizmy uzależnienia | SPRAWCA | OFIARA |
|---------------------------|---|--|
| | Wskaźniki | |
| Regulacja emocji | Nałogowe zachowanie agresywne Lęk przed porzuceniem i samotnością Maskowana zależność | Silna więź traumatyczna |
| Zniekształcenia poznawcze | Irracjonalne myślenie Destrukcyjne myślenie – ruminacje Mechanizm projekcji | Zniekształcenia poznawcze dotyczące własnej osoby Zniekształcenia poznawcze dotyczące małżeństwa i rodziny Zniekształcenia poznawcze dotyczące relacji kobieta-mężczyzna |
| Struktura „ja” | Niedorozwój systemu poznawczego struktury „ja” Niestabilny, nieadekwatny obraz siebie | Upośledzenie funkcji regulacyjnych osobowości: Rezygnacja z poczucia kontroli zdarzeń (syndrom wyuczonyj bezradności, syndrom wyuczonyj nadziei) Rozproszenie tożsamości |

CHARAKTERYSTYKA SPRAWCY PRZEMOCY

Generalnie zauważa się, że sprawcy przemocy mają problemy z poczuciem własnej wartości, poczuciem kontroli, poczuciem tożsamości, samoakceptacją, wykazują nieprawidłowy rozwój lub zaburzenie struktury „ja” w osobowości. Ponadto obserwuje się u nich: zaburzenia funkcji poznawczych, niewłaściwe reagowanie na stres, agresywność, impulsywność, zależność i dążenie do zależności, silną podejrzliwość i zazdrość, ambiwalencję emocjonalną i problemy w bliskich intymnych związkach³².

³² Zob. D u t t o n, dz. cyt.; D.G. S a u n d r e s, *The Place of a Typology of Men who are „Maritally” Violent within a Nested Ecological Model: A Response to Holtzworth-Munroe*

Podstawowymi przejawami uzależnienia występującymi u sprawców przemocy domowej są: nałogowe agresywne zachowanie, lęk przed porzuceniem i samotnością oraz tak zwana maskowana zależność.

Zachowanie agresywne występuje tu w formie automatycznej transformacji przykrych uczuć w dominujący stan złości i agresji. Upośledzenie zdolności do sprawowania kontroli nad agresywnymi zachowaniami spełnia właściwie wszelkie kryteria nałogowych zachowań: sprawców nie powstrzymują cierpienia bliskich ani szkody, jakie zachowania te powodują. Kontrola, która powinna być uruchamiana właśnie przez cierpienia bliskich i szkody spowodowane przez przemoc, nie działa skutecznie³³.

U podstaw nieprawidłowego mechanizmu regulacji emocji u sprawców przemocy leży silny lęk przed utratą partnerki i kontroli nad jej życiem. Sprawcy przemocy boją się samotności, potrzebują bliskich symbiotycznych relacji zależności, a jednocześnie odczuwają silny lęk przed intensywnością tych relacji. Zagrożenie opuszczeniem przez partnerkę wywołuje wręcz ataki paniki³⁴. Przy niskim poziomie reaktywności emocjonalnej zachowania agresywne sprawców są często źródłem silnej stymulacji, szczególnie zachowania agresywne o charakterze instrumentalnym (sprawczym) wykorzystywane są do kompensacji niedoboru stymulacji.

Z rozpaczliwą wręcz potrzebą posiadania żony, aby się samookreślić (jako dobry mąż, dobry ojciec dbający o rodzinę), związana jest maskowana zależność. Sprawca czuje się z żoną nieodwołalnie związany, ale nie potrafi się do tego przyznać. Zdaniem Donalda Duttona „przemoc wyznacza kobiecie odpowiednie miejsce, a mężczyźnie pozwala na lekceważenie własnej, ukrytej

and Meehan, „Journal of Interpersonal Violence” 19(2004) nr 12, s. 1390-1395; L.W. Bennett, O.J. Williams, *Men who Batter*, w *Family Violence: Prevention and Treatment*, s. 227-259; R. Vasselle-Augenstein, A. Ehrlich, *Male Batterers: Evidence for Psychopathology*, w: *Intimate Violence: Interdisciplinary Perspectives*, red. E.C. Viano, Taylor & Francis, Bristol, Pennsylvania, 1992, s. 139-156; J.C. Campbell, P. Shaps, N.E. Glass, *Risk Assessment for Intimate Partner Violence*, w: *Clinical Assessment of Dangerousness: Empirical Contributions*, red. G.F. Pinard, L. Pagani, Cambridge University Press, Cambridge, New York, 2000, s. 136-167; D. Rode, *Czynniki osobowościowe i sytuacyjne warunkujące mechanizmy motywacyjne sprawców przemocy w rodzinie*, w: *Psychologia w służbie rodziny*, red. T. Rostowska, I. Janicka, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2003, s. 120-132; t a ż, *Typology of Perpetrators of Domestic Violence*, „Polish Psychological Bulletin” 41(2010) nr 1, s. 12-23.

³³ Zob. A. Holzworth-Munroe, *A Typology of Men who are Violent toward their Female Partners: Making Sense of the Heterogeneity in Husband Violence*, „Current Directions in Psychological Science” 2000, nr 4(9), s. 140-143.

³⁴ Zob. Vasselle-Augenstein, Ehrlich, dz. cyt.; Gelles, dz. cyt.; D. Rode, *Psychologiczne uwarunkowania przemocy w rodzinie. Charakterystyka sprawców*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2010.

potrzeby zależności i zachowania iluzji niezależności”³⁵. Maskowana zależność wynika z niezdolności indywidualnego „ja” sprawcy do samostanowienia i samoistnego życia, stąd ciągła kontrola, dominacja i władanie osobą ofiary.

Zniekształcenia poznawcze występują w trzech podstawowych objawach: w irracjonalnym myśleniu, destruktywnym myśleniu w formie ruminacji i w mechanizmie projekcji. Irracjonalne myślenie to nieprawidłowe odczytywanie intencji partnerki i obwinianie jej. Czyniąc ofiarę odpowiedzialną za swoje uczucie zniechęcenia i wybuchy agresji, stawiając jej niemożliwe do spełnienia żądania i racjonalizując jej przewinienia, sprawca pozostaje zupełnie niewinny w swoich działaniach³⁶.

Ruminacje to obsesyjne powtarzający się myślowy wzorec poczucia winy, przykrych uczuć oraz fantazji, związany z wzajemnym obwinianiem się partnerów. Często myśli te, związane z wewnętrznym stanem silnego niepokoju, złości i cierpienia, skupiają się na zazdrości i niewierności małżeńskiej. Jak w błędnym kole, ruminacje zwiększają wewnętrzne napięcie, ponieważ doświadczając natrętnych myśli, sprawca „nakręca się” emocjonalnie, aż do osiągnięcia stanu wściekłości. Staje się wówczas nadzwyczaj czujny wobec oznak tak zwanego nieposłuszeństwa partnerki i ją atakuje.

Jednym z mechanizmów obronnych sprawców przemocy jest projekcja. U jej podstaw leży mechanizm przemieszczenia agresji, ale występuje on w pewnej modyfikacji. W klasycznym mechanizmie przemieszczenia agresji istotne znaczenie ma istnienie podobieństwa między sprawcą a ofiarą – w swoich działaniach sprawcy starają się owe podobieństwa minimalizować, głównie poprzez eksponowanie różnic. Modyfikacja mechanizmu polega na tym, że sprawcy przypisują ofierze wrogość, nielojalność, pragnienie odwetu, a więc te odczucia i postawy, które sami prezentują i których nie potrafią znieść u siebie. Próbuje oni w ten sposób ukryć swoje wrogie nastawienie i tendencję do uzewnętrzniania złości. Przerzucając je na ofiarę, jednocześnie nie ponoszą psychologicznych kosztów, na przykład poczucia winy.

Sprawcy przemocy często przypisują ofierze określony stopień zawinienia, upatrując go w formie jej zachowań, które sprowokowały ich do przemocy. W przeprowadzonych przeze mnie badaniach w grupie trzystu dwudziestu pięciu sprawców przemocy domowej podstawowy problem badawczy dotyczył charakterystyki sprawców i mechanizmu uwarunkowań przemocy w rodzinie, a jednym z problemów szczegółowych była ocena zachowań partnerki, które sprawcy określali, jako prowokujące ich do agresji³⁷. Pytanie, na które stara-

³⁵ D.G. Dutton, *Przemoc w rodzinie*, tłum. P. Kołyszko, Grupa Wydawnicza Bertelsmann Media, Warszawa 2001, s. 55.

³⁶ Zob. D.G. Dutton, S.K. Golan, *The Batterer: A Psychological Profile*, Basic Book, New York 1995.

³⁷ Zob. Rode, *Psychologiczne uwarunkowania przemocy w rodzinie*.

łam się uzyskać odpowiedź, brzmiało: W jakim stopniu w ocenie sprawców przemocy zachowania partnerki można uznać za prowokujące ich do agresji? Źródłem danych badawczych były wywiady ze sprawcami przemocy oraz analizy akt spraw sądowych dotyczących znęcania się nad partnerem (z art. 207 par. 1 i 2 Kodeksu karnego). Zespół kompetentnych sędziów na podstawie zebranych informacji: wypowiedzi sprawców przemocy, zeznań ofiar oraz świadków, wyróżnił kilka zachowań ofiary mogących prowokować badanych do stosowania przemocy względem ofiary. Obliczono wskaźnik zgodności sędziów kompetentnych, który wyniósł 0,819 (alfa Cronbacha).

Zachowania prowokacyjne ofiary pogrupowano, wyodrębniając dziesięć typów: (1) pretensje, wymówki; (2) groźby, obelgi; (3) poniżanie, lekceważenie; (4) nadmierna kontrola; wścibstwo; (5) przemoc fizyczna wobec partnera (popychanie, bicie, szarpanie); (6) kłamstwa, manipulacje; (7) alkoholizowanie się; (8) oskarżenia (np. o zdradę, niełojalność czy kłamstwa); (9) wymagania (np. domaganie się większej ilości pieniędzy, pomocy w domu, zmiany pracy, dbania o higienę); (10) późne powroty (żony) do domu. Sprawcy przemocy oceniali zachowania ofiary jako prowokujące ich do agresji w czteropunktowej skali: brak, słabe, umiarkowane, wysokie. Cztery typy zachowań ofiary ocenione zostały przez badanych jako w stopniu umiarkowanym i wysokim prowokujące ich do aktów przemocy: pretensje, wymówki (80,8%); wymagania (69,5%); alkoholizowanie się ofiary (62,8%) oraz groźby i obelgi (51,6%).

Należy zauważyć, że zachowania związane z dużą aktywnością ofiary, zarówno fizyczną (bicie, popychanie), jak i polegającą na prowokowaniu spięć i awantur poprzez wymówki, pretensje, obelgi czy oskarżania, przez większość badanych uznane zostały za wysoko prowokacyjne, prowadzące do aktów agresji. Być może w określaniu zachowań prowokacyjnych partnerek wystąpił typowy mechanizm projekcji, często diagnozowany u sprawców przemocy (rzutując swoją agresję na partnerki, postrzegali je jako osoby cechujące się dużą agresywnością, wybuchowe, konfliktowe, stanowiące źródło prowokacji).

Charakterystyczną cechą sprawców przemocy jest niestabilny, nieadekwatny obraz siebie – przecenianie własnych możliwości lub ich dewaluacja, a niekiedy oscylacja między tymi skrajnościami. Organizacja informacji wokół obrazu i pojęcia własnego „ja” dokonuje się poprzez rozróżnienie rzeczywistości wewnętrznej („ja”) i zewnętrznej („nie ja”) oraz ich wzajemnej relacji („ja” – „świat”). U niektórych sprawców przemocy zauważa się niewyraźne zróżnicowanie tej granicy, są oni sterowani przez doraźne bodźce i zewnętrzne wymagania, przejawiają tendencję do przypisywaniu otoczeniu swoich uczuć i myśli (projekcja), a niekiedy skłonność do bezkrytycznego przyjmowania poglądów i opinii innych. Zaburzenie osobowości niektórych sprawców przemocy związane jest z ciągłym niezaspokojeniem potrzeb „ja” i niską tolerancją na deficyt informacji podtrzymujących. Brak czy niedobór informacji lub dopływ informacji niezgodnych

z informacjami zakodowanymi w ich strukturze „ja” wywołuje wzrost poziomu aktywacji i silne napięcie emocjonalno-motywacyjne. Rozbieżność informacyjna jest zagrożeniem dla „ja”, a zatem i dla całego systemu regulacji³⁸.

Niedorozwój systemu poznawczego i struktury „ja” przejawia się u sprawców przemocy w mniejszej lub większej niezdolności do wewnętrznej reorganizacji strukturalnej pod wpływem rozbieżności informacyjnej. W wielu przypadkach skutkuje to ciągłym dążeniem do zmian w otoczeniu zamiast podjęcia próby wprowadzenia odpowiednich zmian w informacjach zakodowanych w strukturach poznawczych. Dominującą motywacją zachowania sprawców przemocy staje się więc utrzymanie, ochrona i podwyższenie poczucia własnej wartości. Zwykle usiłują oni to osiągnąć poprzez obniżenie wartości partnerki (kwestionowanie jej kompetencji, pozycji zawodowej czy przypisywanie jej ujemnych cech), kontrolowanie jej zachowań i dominację. Ponadto sprawcy ujawniają potrzebę nadmiernej aprobaty społecznej (chcą uchodzić za osoby wyjątkowo przyzwoite, uczciwe, prawe).

CHARAKTERYSTYKA OFIARY PRZEMOCY

Ofiary przemocy charakteryzują się niskim poczuciem własnej wartości, biernymi strategiami radzenia sobie z problemami, uwewnętrznionym poczuciem winy, ustepliwością, ambiwalentnym poczuciem lojalności, błędnymi atrybutami oraz silną zależnością od partnera³⁹.

Ofiarę przemocy łączy ze sprawcą silna więź urazowa (traumatyczna). Wiąż ta opiera się na dwóch aspektach związku nacechowanego przemocą: dominującej władzy jednej osoby (sprawcy) i nieregularności aktów przemocy. Istotne znaczenie ma również nieprzewidywalny charakter przemocy partnera i sporadyczność jej stosowania – brak aktów przemocy stanowi wzmocnienie, jest silnym czynnikiem motywującym zachowanie kobiety (podtrzymuje nadzieję, że tym razem będzie lepiej i do przemocy nie dojdzie). Osobowość maltretowanej kobiety nie wykazuje jakiegось specyficznego braku, który czyniłby ją bardziej podatną na uzależnienie od sprawcy – przeciwnie, to cechy samego

³⁸ Zob. A. J a k u b i k, *Zaburzenia osobowości*, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 1997; T. M i l l o n, R. D a v i s i n., *Zaburzenia osobowości we współczesnym świecie*, tłum. H. Grzegółowska-Klarkowska, Instytut Psychologii Zdrowia PTP, Warszawa 2005; D. R o d e, *Przemoc w rodzinie. Psychologiczna i prawna płaszczyzna teoretyczna i aplikacyjna*, w: *Psychologia i prawo. Między teorią a praktyką*, red. E. Habzda-Siwiek, J. Kabzińska, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Sopot 2014.

³⁹ Zob. B r o w n, H e r b e r t, dz. cyt.; S a u n d r e s, dz. cyt.; S. S m i t h i n., *The Intergenerational Transmission of Spouse Abuse: A Meta-Analysis*, „Journal of Marriage and Family” 62(2000) nr 3, s. 640-654.

związku tłumaczą ten aspekt więzi. Kobieta, która postrzega świat oczami partnera – osoby posiadającej władzę, chcąc zyskać choć częściową kontrolę nad niespodziewanymi aktami agresji, coraz silniej wchodzi emocjonalnie w relację ze sprawcą. Więź urazowa pozwala jej chociaż przez chwilę odczuć własną wartość: jest potrzebna partnerowi, zauważa jego brak odporności na stresy, desperację, samotność. Wie, że jest dla niego ważna.

Zniekształcenia poznawcze utrudniają ofiarom realne spojrzenie na rzeczywistość, a przez to uniemożliwiają poradzenie sobie z doznawaną przemocą i jej powstrzymanie. Pozbawiają one ofiarę możliwości adekwatnego reagowania na sytuację przemocy, powodując, że kobieta zachowuje lojalność wobec destrukcyjnego partnera. Zniekształcenia poznawcze dotyczą trzech ważnych obszarów: własnej osoby, małżeństwa i rodziny oraz relacji między kobietą a mężczyzną. Zaburzona zostaje percepcja siebie, jako jednostki wartościowej, zdolnej do podejmowania zadań i decyzji. W wyniku ośmieszania, upokarzania i poniżania ofiara traci bowiem poczucie własnej wartości, postrzega siebie jako osobę niezasługującą na to, by być kochaną i szanowaną, przejawia poczucie odmienności od innych i braku zrozumienia ze strony otoczenia. Obniżony poziom poczucia własnej wartości połączony z brakiem szacunku do siebie sprawiają, że ofiara postrzega własną osobę, jako jednostkę z defektem, nienadającą się do tworzenia dobrego związku i wychowywania dzieci. To, że partner darzy ofiarę uczuciem, jest zatem dla niej czymś bardzo ważnym i jest mu za to wdzięczna.

Dla większości ofiar przemocy rodzina i małżeństwo stanowi podstawową, nadrzędną wartość w ich życiu. Zniekształcenia poznawcze dotyczące tych związków odnoszą się do zachowania za wszelką cenę przez ofiarę przemocy odpowiedzialności za obraz dobrej, porządnej rodziny i wspaniałego związku małżeńskiego. Jeśli w rodzinie dzieje się coś złego, odpowiedzialna jest za to kobieta, rozpad związku świadczy bowiem o jej niskiej wartości jako żony i matki⁴⁰.

Analizując kwestię zniekształceń poznawczych dotyczących stereotypu roli kobiety i mężczyzny, dochodzi się do wniosku, że ofiary oceniają siebie właśnie przez pryzmat roli matki i żony, przy braku alternatywnych punktów odniesienia dla własnej samooceny, chociażby w sferze zawodowej.

U kobiet, które przez lata były ofiarami przemocy, dochodzi do częściowego upośledzenia funkcji samoregulacji z rozmyciem tożsamości i często również z naruszaniem granic „ja”⁴¹. Przyczyną tych dysfunkcji są doświadczenia traumatyczne, których skutki można zdiagnozować, jako zaburzenie posttraumatyczne, czyli zespół stresu pourazowego PTSD (ang. posttraumatic stress

⁴⁰ Zob. D. R o d e, *Destruktywne schematy myślowe kobiet uwikłanych w krzywdzące związki małżeńskie*, w: *Człowiek w sytuacji zagrożenia. Kryzysy, kataklizmy, katastrofy*, red. K. Popiołek, Stowarzyszenie Psychologia i Architektura, Poznań 2000 s. 72-84.

⁴¹ Zob. D. D o u m a s i in., *Adult Attachment as a Risk Factor for Intimate Partner Violence. The „Misparing” of Partners’ Attachment Styles*, „Journal of Interpersonal Violence” 23(2008), nr 5.

disorder). W sytuacji przemocy małżeńskiej trauma ma charakter chroniczny – ofiary doświadczają długotrwałego, powtarzającego się urazu. Upośledzenie funkcji regulacyjnych osobowości w wyniku doznań stresu pourazowego występuje przede wszystkim w postaci rezygnacji z poczucia kontroli zdarzeń. Utrata poczucia kontroli jest jednym z największych zagrożeń dla tożsamości jednostki. Powoduje zubożenie, rezygnację z walki o własne potrzeby i bezpieczeństwo oraz brak zainteresowania przyszłością, planami i celami⁴².

Typowym przykładem rezygnacji jednostki z obrony jest syndrom wyuczonej bezradności ofiar. Bezradność ta nie stanowi jedynie skutku urazowej sytuacji przemocy, ale związana jest także z trwałymi dyspozycjami jednostki do wyjaśniania przyczyn i zdarzeń w jej życiu, czyli atrybucjami. Można je opisać za pomocą kontinuum: zewnętrzność–wewnętrzność, stałość–zmiennność, globalność–specyficzność. Szczególnie podatne na rozwój wyuczonej bezradności są te kobiety, które odznaczają się zewnętrznym poczuciem kontroli, globalnością zewnętrznego poczucia kontroli i stałością takiego postrzegania. Proces rozwoju wyuczonej bezradności jest skomplikowany i dość długi, a na jego efekt mocno „pracuje” sprawca przemocy, często indukując w kobiecie przekonanie, że sama jest sobie winna i zupełnie nie sprawdza się w żadnej ze społecznych ról.

W wyniku długotrwałych traum u kobiet doświadczających przemocy ujawnia się rozproszenie tożsamości. Ofiara miewa uczucie, że „ulega rozpadowi”, doświadcza narastającego poczucia strachu i nierealności. Nie doceniając swojej wartości, panicznie boi się, że może zostać porzucona, samotna. Rozproszenie tożsamości znajduje odzwierciedlenie w subiektywnym doświadczaniu chronicznej pustki lub w sprzecznych sposobach postrzegania „ja” i w niekonsekwentnym zachowaniu, przejawia się to w trudnościach z opisywaniem siebie, niepewności dotyczącej przyszłości i realizowanych celów, w braku zaangażowania w tworzenie planów dotyczących własnej pracy i własnego rozwoju. Widoczny jest brak poczucia bezpieczeństwa i niepewność dotycząca „ja”. Dokuczliwe poczucie pustki wraz z poczuciem wewnętrznej niepamięci i z zaprzeczaniem jako mechanizmem obronnym w coraz większym stopniu uzależnia ofiarę od sprawcy, czyniąc ją słabą i bezwolną.

BŁĘDNE KOŁO UZALEŻNIENIA

Mechanizm uzależnienia w relacji sprawca–ofiara przemocy funkcjonuje na zasadzie błędnego koła. Mechanizm ten w relacjach, w których występuje problem przemocy, osadzony jest na ogromnej sile lęku będącego wewnętrznym generatorem postępowania sprawcy i ofiary. Lęk w przypadku ofiary

⁴² Zob. P o s p i s z y ł, dz. cyt.

związany jest przede wszystkim z odrzuceniem, a w przypadku sprawcy – z porzuceniem. Sprawcy boją się potencjalnej utraty żony i nieustannie utratę tę antycypują, dostrzegając groźbę tam, gdzie jej nie ma. Strach partnera przed samotnością, nieobecnością kobiety, którą przez lata maltretował, i przed ujawnieniem własnych problemów powoduje powolne uzależnianie się sprawcy od ofiary. Nieświadomie wymaga on od żony, żeby mu tych cierpień ujęła, pocieszyła go, przy czym zaczyna odreagowywać swoje napięcie, raniąc ją za pomocą słów lub czynów. Błędne koło lęku w przemocy ma znaczenie dla obojga partnerów tej relacji. Lęk ofiary związany jest z odrzuceniem jej przez mężczyznę jako kobiety: żony, matki, partnerki, a także z odrzuceniem związku, w który zainwestowała dużo czasu, energii, zabiegów i działań. Kobieta ma wyolbrzymione negatywne wyobrażenie na temat tego, co się stanie, gdy partner odejdzie. Uważa, że sama sobie nie poradzi. Jej lęk przed samotnością i nieznanym jest silniejszy niż doznawane cierpienia.

Sprawca manipuluje lękiem ofiary. Mężczyzna stosujący przemoc uzależnia partnerkę przez używanie strategii przemocy emocjonalnej: atakuje więzi społeczne, więź z dawną grupą odniesienia i obecną, atakuje tożsamość ofiary, aby później, gdy ofiara jest coraz bardziej przez niego kontrolowana i w pewien sposób uzależniona od jego słów i gestów – manipulować nią i jej uczuciami. W konsekwencji sprawca staje się dla ofiary darczyńcą dobrych sytuacji, pochwał, dobrych gestów, które odbierane są przez ofiarę jako coś niezwykłego, wyjątkowego.

Zaprzeczanie jest techniką unikania, która pozwala utrzymać istniejący stan rzeczy poprzez niedostrzeganie rzeczywistości. Mechanizm ten stosowany jest przez sprawcę w celu nieujawniania stosowanych przez niego aktów agresji, związany jest z samolubstwem i bagatelizowaniem swojego zachowania przez sprawcę przemocy oraz brakiem empatii wobec ofiary. Sprawcy zaprzeczają samemu działaniu (agresji, złości i aktom przemocy), zrzucając odpowiedzialność na ofiary, zaprzeczają, że są winnymi takich czynów (są porządnymi ludźmi, niezdolnymi do aktów agresji) i zaprzeczają konsekwencjom czynów (stan zdrowia ofiary nie mógł się pogorszyć po drobnej sprzeczce). Stosują samoidealizację, prezentując siebie jako pozytywną osobę, darzącą żonę uczuciem i szacunkiem. Jeżeli przyznają się do popełnienia aktów przemocy, to zwykle je minimalizują. Często proces zaprzeczania zostaje przeniesiony z rodzin biologicznych do prokreacyjnych.

Obserwuje się bierność i sztywność strategii obronnych u ofiar przemocy domowej. Pomimo małej skuteczności dotychczasowych strategii radzenia sobie z problemami, kobiety będące ofiarami przemocy nie potrafią dokonać zmian w sposobie reagowania na różne zagrożenia. Od lat powielają te same sposoby reagowania (rytualizacja, intensyfikacja działań, minimalizowanie strat, identyfikacja ze sprawcą krzywdzenia) mimo ich oczywistej nieskutecz-

ności. Prawdopodobnie przyczyną nieskuteczności działania obronnego ofiar przemocy jest mechanizm regresji, czyli cofanie się do wcześniej wyuczonych nawyków i strategii działania, które często związane są z doświadczaniem przez ofiary urazowych przeżyć w dzieciństwie⁴³. Stosowanie nieefektywnych strategii obronnych w dłuższej perspektywie prowadzi do psychicznego uzależnienia się od sprawcy. Ofiara ma trudności z realną oceną faktów i w konsekwencji nie poszukuje możliwości wyjścia z sytuacji traumatycznej, a przez to coraz mocniej wiąże się emocjonalnie z krzywdzącym ją partnerem.

Nasze doświadczanie indywidualne ujawnia się w tym, że w sytuacjach pod jakimś względem przypominających te, w których doznaliśmy określonych przeżyć emocjonalnych, reagujemy podobnymi uczuciami, zanim zdołamy sobie to uświadomić. W ten sposób powstają urazy emocjonalne, dochodzi do kształtowania się określonych postaw – a mówiąc ściślej – ich komponentów emocjonalnych. Jednostka uczy się rozpoznawać dany stan emocjonalny, który przez to staje się sygnałem wywoławczym zachowań adaptacyjnych. Doświadczanie przemocy w dzieciństwie prowadzi do jej stosowania w dorosłym życiu nie tylko wskutek modelowania agresywnych zachowań, ale przede wszystkim ze względu na brak poczucia bezpieczeństwa w grupie ludzi najbliższych – w rodzinie. Jednostki pochodzące ze środowisk dotkniętych przemocą odczuwają brak ochrony ze strony osób dorosłych, które odgrywały w ich życiu ważną rolę. Stąd też władza, sprawowanie kontroli i przemoc stają się typowymi dla tych jednostek sposobami rozwiązywania konfliktów⁴⁴. Odległe w czasie konsekwencje doznawania krzywd w dzieciństwie dotyczą także obrazu własnej osoby. Według Johna Bowlby’ego dzieci rozwijają w sobie ogólne oczekiwania wobec zachowań opiekuna oraz wewnętrzny model roboczy (ang. internal working model)⁴⁵ rodziców – ich wrażliwości, gotowości do reagowania i akceptacji. Na tej podstawie tworzą obraz siebie jako jednostek wartościowych lub niewartościowych. Ten wewnętrzny roboczy model „ja” wpływa na formowanie się osobowości dziecka, szczególnie w zakresie autonomii, inicjatywy i poczucia własnej tożsamości. Doświadczanie przemocy w rodzinie w okresie dzieciństwa – jako ofiary i (lub) jako świadka – wpływa na relacje z otoczeniem, powodując kojarzenie przemocy z określonym typem relacji. Tworzą się unikająco-ambiwalentne albo lękowe style przywiązania, które powodują, że osoby doświadczające przemocy w rodzinie pochodzenia

⁴³ Zob. H. Grzegówska-Klarkowska, *Mechanizmy obronne osobowości*, PWN, Warszawa 1986; Pospiszyl, dz. cyt.

⁴⁴ Zob. L.E. Walker, A. Browne, *Gender and Victimization*, „Intimates. Journal of Personality”, 53(1995); D.G. Dutton, P.R. Kroop, *A Review of Domestic Violence Risk Instruments*, „Trauma, Violence & Abuse” 1(2000) nr 2, s. 171-181.

⁴⁵ Zob. J. Bowlby, *Przywiązanie*, tłum. M. Polaszewska-Nicke, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.

przejawiają tendencje do nadmiernych wymagań i (lub) uzależnienia w dorosłych związkach partnerskich.

*

W związkach małżeńskich, w których stosuje się przemoc, klimat emocjonalny oparty jest na tłumionej złości i frustracji agresora oraz na lęku i bezsilności jego ofiary. Władza i strategie podejmowania decyzji wykorzystywane są do kontrolowania przez sprawcę zasobów rodziny i do panowania nad ofiarą w sposób niesprawiedliwy i nieakceptowany, co sprzyja erozji spójności związku. W małżeństwie występuje wzorzec interakcji kontrolująco-wymuszający, sprawca przekazuje partnerce zarówno werbalnie, jak i pozawerbalnie oceny i sądy dotyczące jej niepożądanego postępowania, a także formułuje oczekiwania i nakazy, wymagając natychmiastowego ich zrealizowania. Systematycznie „wypunktowuje” – słowem lub gestem – określone zachowania partnerki, jednocześnie bezkrytycznie odnosząc się do siebie. Sprawując nadmierną kontrolę i dominując, mężczyzna wymaga od kobiety sztywnego wypełnienia ról: małżeńskiej, rodzicielskiej, przy czym zupełnie nie liczy się z jej odczuciami. Mylne pojmowanie przez sprawcę odpowiedzialności za partnerkę i zobowiązań wobec niej prowadzi do uzasadnionej w jego odczuciu ingerencji w jej sprawy osobiste i w efekcie do osaczenia jej, podporządkowania i izolowania.

Analiza materiału przeglądowego wykazała, że w związkach, w których występuje problem przemocy – po pierwsze – relacja małżonków, oparta przez dłuższy czas na przewadze jednej ze stron, prowadzi do wytworzenia więzi traumatycznej, a – po drugie – długotrwałe przebywanie w związku krzywdzącym, opartym na nierówności, powoduje rozwój mechanizmów uzależnienia i czerpania korzyści z tego układu zarówno przez jedną, jak i drugą stronę. Ofiara uczy się czerpać przyjemność z przyjacielskich gestów sprawcy, z czasem interpretuje jego zachowanie jako dowód miłości i wyraz troski o dobro jej i dzieci lub jako błędne działanie w dobrej intencji. Sprawca natomiast rozwija w sobie nierealistycznie zawyżoną samoocenę. Poddawanie się przez partnerkę kontroli, podporządkowaniu, godzenie się na brutalność i okrucieństwo, stanowi potwierdzenie siły faktycznie kruchego „ja” sprawcy przemocy. Poczucie własnej wartości sprawcy zależy, bowiem od jego zdolności wymuszania na partnerce uległości i podporządkowania.